

Polska 2010

4 lipca 2011

„Sprawozdanie o stanie Polski” Najwyższej Izby Kontroli za 2010 r. nie przedstawia się optymistycznie.

W ubiegłym roku – informuje PAP – NIK przeprowadziła 180 kontroli planowych i 105 kontroli doraźnych. Dotyczyły m.in. wykonania budżetu, a także systemu opieki zdrowotnej, stanu dróg, lokali socjalnych, wprowadzenia numeru alarmowego 112.

Z ustaleń wynika, że system publicznej opieki zdrowotnej jest „niewydolny, niespójny, mało efektywny”. – Choć zakończone w 2010 r. kontrole NIK mogły z przyczyn oczywistych objąć niektóre tylko problemy i zagadnienia związane z jego funkcjonowaniem, ujawniły liczne mankamenty w sferze organizacyjnej i funkcjonalnej” – czytamy w sprawozdaniu. W ocenie Izby dostępność świadczeń medycznych jest nadal niewystarczająca, brakuje lekarzy i średniego personelu. Publiczne ZOZ-y nie dbają o sprzęt i specjalistyczną aparaturę medyczną.

Rektorzy uczelni medycznych zbyt rzadko i pobieżnie kontrolowali podległe im szpitale kliniczne. Stąd nie przestrzegały one dyscypliny finansowej, przy zakupie sprzętu medycznego i leków występowały poważne nieprawidłowości, a kontakty tych szpitali z producentami i dostawcami leków oraz podmiotami sponsorującymi badania kliniczne budziły wątpliwości natury finansowej, prawnej i etycznej.

NIK ujawniła też „liczne przypadki zaniedbywania obowiązków przez organy i jednostki odpowiedzialne za stan tras komunikacyjnych, mostów oraz organizację ruchu”.

Z ustaleń Izby wynika, że organy państwa „w sposób zróżnicowany wykonywały swoje funkcje nadzorcze i kontrolne. M.in. minister środowiska, zobowiązany do nadzoru nad gospodarką zasobami naturalnymi (...) zbyt liberalnie traktował

niezgodne z jej zasadami praktyki przedsiębiorców górniczych„. Prezes Urzędu Transportu Kolejowego „wykonywał opieszale swoje obowiązki związane m.in. z wydawaniem certyfikatów bezpieczeństwa, świadectw dopuszczenia do eksploatacji typu budowli i urządzeń związanych z ruchem kolejowym oraz typu pojazdu kolejowego, wskutek czego część przedsiębiorców, nie mogąc się doczekać wymaganych dokumentów, w świetle prawa prowadziła działalność gospodarczą nielegalnie”.

Zastrzeżenia Izby budzi również funkcjonowanie systemu ratownictwa wodnego; brak spójnej koncepcji i strategii; integracji systemów alarmowych różnych służb i brak wspólnego kanału radiowego organizacji i służb ratowniczych. NIK zwróciła też uwagę na „wieloletnią zwłokę we wprowadzaniu ogólnoeuropejskiego numeru alarmowego 112, umożliwiającego służbom ratunkowym szybkie zlokalizowanie osób wzywających pomocy”.

NIK krytycznie oceniła gospodarkę odpadami komunalnymi; gminne regulaminy utrzymania czystości były przygotowywane opieszale i zawierały ustalenia świadczące o nieznanomości podstawowych przepisów. Nie wdrażano przyjętych postanowień, wskutek czego 90 proc. odpadów komunalnych trafiało na składowiska.

Według oceny NIK nie poprawiła się sytuacja mieszkaniowa najuboższych. – Nie widać też oznak, by podejmowane były kroki mogące przynieść w najbliższej przyszłości radykalną zmianę. Szacowana na 1,5 mln lokali luka między potrzebami a krajowym zasobem mieszkaniowym jest szczególnie dotkliwie odczuwana przez osoby o niskich dochodach – stwierdziła NIK. Nie sprawdziły się w praktyce towarzystwa budownictwa społecznego, gdyż „te mieszkania są na ogół i tak niedostępne dla większości osób gorzej sytuowanych z powodu wysokich czynszów”. Również gminy w niewielkim jedynie stopniu wywiązywały się z obowiązku zapewnienia uprawnionym mieszkańcom lokali socjalnych i mieszkań chronionych.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)